Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Rok XX. Kraków, wtorek 26 października 1937 Nr. 294 a

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.638. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowieda. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Nowa „oś" na widowni: Wiedeń -- Warszawa -- Budapeszt

Wiedeń, 26. 10. (W) W związku z wyjazdem sekretarza stanu Schmidta ogłaszają dzienniki tutejsze artykuły o stosunkach polsko-austriackich, utrzymane w duchu dla Polski serdecznym i pochlebnym. Na wyróżnienie zasługują dwa głosy, a mianowicie „Neue Freie Presse", która oświetla związki kulturalne między obu państwami, i „Neuigkeits Weltblatt", który kładzie nacisk na stronę polityczną wizyty warszawskiej.

Organ kanclerza Schuschnigga, wspomniawszy o czynach Sobieskiego, jako u punkcie szczytowym współdziałania narodu polskiego i austriackiego na terenie międzynarodowym, zwraca uwagę na podobieństwo roli dwu bohaterów Polski i Austrii — marszałka Piłsudskiego i kanclerza Dollfussa. Twierdzi, że kult, jakim cieszą się ci dwaj bohaterowie, łączy silniej, niż każdy inny węzeł, oba zaprzyjaźnione państwa. Przyjaźń między Polską a Austrią opiera się zresztą nie tylko na braku jakichkolwiek momentów, mogących rozdzielić oba państwa, ale i na wspólnocie interesów gospodarczych, kulturalnych i politycznych. Wyrazem tej wspólnoty była wizyta min. Becka wiosną zeszłego roku. W ostatnich latach — wywodzi dalej „Neuigkeits-Weltblatt" — doznały silnego pogłębienia i rozszerzenia także stosunki polsko-węgierskie, co wpływa dodatnio na rozwój stosunków austriacko-polskich.

Na linii austriackiej polityki zagranicznej leży pielęgnowanie przyjaźni we wszystkimi sąsiadami, a przede wszystkim z państwami sukcesyjnymi monarchii austriacko-węgierskiej. Do państw tych w pewnej mierze należy i Polska.

Wzmianka o Węgrzech w wywodach organu kanclerza Schuschnigga nie jest może przypadkowa, zwłaszcza że także rządowa „Reichspost" w swoim wczorajszym komentarzu do wizyty warszawskiej dr. Schmidta uczyniła aluzję do trójkąta: Wiedeń — Budapeszt — Warszawa.

Tak więc wizyta — warszawska dr. Schmidta, oceniana pierwotnie jako akt zwykłej kurtuazji, nabiera, zdaniem tutejszych kół dyplomatycznych, cech aktu wielkiej doniosłości politycznej.

Pędrak przed Sądem Apelacyjnym

Echa ponurych dni w Częstochowie

Warszawa 26. 10. (A) W dniu dzisiejszym na wokandzie warszawskiego Sądu Apelacyjnego znajduje się sprawa Joska Pędraka, który w czerwcu b. roku wystrzałem z rewolweru zabił w Częstochowie tragarza Barana. Na chwilę przed tragicznymi strzałami Pędrak stanął w obronie chłopca żydowskiego zaczepionego przez Barana. Błyskawicznie doszło do starcia.

Przed Sądem Okręgowym w Częstochowie oskarżony bronił się tym, że działał w stanie obrony koniecznej. Był zaatakowany przez Barana, który cisnął w jego stronę kamieniem.

Zresztą — dowodzono w Sądzie I-ej instancji — oskarżony miał pełne podstawy do obawy przed Baranem, gdyż był to człowiek o usposobieniu zaczepnym, wielokrotnie karany za różne przestępstwa.

Sąd Okręgowy nie uznał stanu obrony koniecznej, nie przyjął również tezy, że oskarżony w każdym razie działał w stanie silnego wzruszenia duchowego i wydał wyrok skazujący Pędraka za zabójstwo z premedytacją na dożywotnie więzienie.

Dziś sprawę Pędraka rozpatruje Sąd Apelacyjny.

Bronią oskarżonego adwokaci Honigwill i Jan Dąbrowski, którzy wnosili obronę w Sądzie Okręgowym oraz adw. Leon Berenson.

Oskarżony na rozprawę nie został sprowadzony, wobec czego rozprawa apelacyjna ogranicza się tylko do referatu sędziego i do przemówienia stron.

Zawrotna kariera i nagły zgon

króla przemysłu bekonowego w Polsce

Warszawa, 26. 10. (A) W kołach gospodarczych wywołała wielkie wrażenie wiadomość o nagłym zgonie 43-letniego Oskara Robinsona, multimilionera, jednego z najbogatszych ludzi w Polsce. Oskar Robinson zmarł wskutek ataku serca we Wiedniu. Jego kariera należy do wyjątkowych w naszym społeczeństwie. Jeszcze w roku 1927 był Robinson zupełnym biedakiem, a w 10 lat później obracał już setkami milionów złotych rocznie i majątek jego urósł ostatnio do astronomicznych wprost cyfr. Zmarły Robinson był Żydem i pochodził ze Stryja w Małopolsce wschodniej. Przed wojną pracował w restauracji, potem zajmował się handlem starzyzną i drzewem. Pewnego dnia jeden z jego przyjaciół zwrócił mu uwagę na to, że jako energiczny i obrotny człowiek powinien się zająć eksportem. Robinson wziął się wtedy do eksportu przetworów mięsnych i nierogacizny zagranicę. Robinson był pionierem tego eksportu w Polsce i jedynie jego energii i zdolnościom należy przypisać, że Polska ostatnio eksportowała do Ameryki Północnej bekony za wiele milionów złotych rocznie.

Ostatnio Robinson stał na czele koncernu 4 fabryk produkujących bekony. W ciągu ostatnich miesięcy Robinson miał wiele zmartwień z tego powodu, że importerzy amerykańscy coraz częściej zrywali kontakt z eksporterami bekonów z Polski. O powodach tego zjawiska Robinson wiedział dobrze. Zmarł w Wiedniu, znajdując się w drodze do Ameryki.

DZIŚ PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERII KLASOWEJ

Tragedia Żydów gdańskich

Warszawa. 26. 10. (A) Z Warszawy wyjechała ub. nocy do Gdańska delegacja żydowskich organizacji pomocy. Delegacja ma na miejscu zbadać sytuację ludności żydowskiej i spisać dokładnie straty, poniesione przez ofiary pogromu. Z pierwszego sprawozdania telefonicznego wynika że samych szyb wybito w Gdańsku za ponad zł. 100 tys. Straty kupców żydowskich, którym zdemolowano sklepy i zniszczono towar, są ocenia ne na wiele milionów złotych. Wśród ludności żydowskiej Gdańska panuje nastrój paniczny. Podobny nastrój panuje wśród Żydów w Sopotach i Oliwie, gdzie od 2 dni kolportowano w tysiącach egzemplarzy ulotki podburzające do czynnych wystąpień antyżydowskich. „Oczyszczenie" Sopot i Oliwy z „elementów żydowskich" miałoby się rozpocząć w dniu dzisiejszym. Delegacja działaczy żydowskich z parlamentarzystami na czele udaje się dzisiaj do Ministerstwa Spr. Zagr. z prośbą o podjęcie interwencji na rzecz Żydów polskich, ofiar pogromu gdańskiego. Z wielkim napięciem oczekuje się reakcji wysokiego komisarza Lig Narodów w Gdańsku na ostatnie wyadki. Wysoki Komisarz Ligi Narodów nie był obecny podczas tragicznej soboty w Gdańsku. Jest on, jak wiadomo, powołany do utrzymywania ładu i porządku na terenie Wolnego Miasta.

Na najbliższy czwartek klub demokratyczny zwołuje wielkie zebranie poświęcone sprawie Gdańska. Na zebraniu wystąpić ma z przemówieniem prof. Michałowicz.

A hitlerowcy gdańscy „potępiają" ekscesy antyżydowskie...

Gdańsk. 26. 10. PAT. W związku z ekcesami antyżydowskimi, kierownik okręgu śródmiejskiego stronnictwa narodowo-socjalistycznego Kampe wydał odezwę, rozlepioną na słupach w Gdańsku, w której stwierdza, że stronnictwo narodowo socjalistyczne nic nie ma wspólnego ze sprawcami wybicia szyb i starać się ono będzie o to, aby sprawcy zostali ukarani.

Biuro prasowe partii narodowo socjalistycznej wydało podobny komunikat, w którym potępia ekscesy.

Prezydium policji gdańskiej wydało również wczoraj oficjalny komunikat w sprawie ekscesów antyżydowskich. Komunikat stwierdza, że przed sklepami żydowskimi zebrali się ludzie, a następnie kamieniami wybijali szyby. Na skutek interwencji policji ekscesy zlikwidowano, dokonując aresztowań.

* * *

Gdańsk. 26. 10. PAT „Der Danziger Vorposten" donosi, że w związku z ekscesami antyżydowskimi aresztowano 70 osób. Część aresztowanych zwolniono z powodu braku dowodów.

Spełnili zapowiedź Forstera!

Gdańsk. 26. 10. (R) Policja gdańska ogłasza komunikat, w którym opisawszy bardzo ogólnikowo zajścia sobotnie, wyjaśnia, że „przyczyną wykroczeń było skupienie się w Gdańsku w ostatnich czasach znacznej ilości typów żydowskich ze Wschodu spowodowane zajściami antysemickimi poza Gdańskiem", następnie podkreśla, że „ludność żydowska prowokowała wymyślając przechodniom z okien", wreszcie donosi, że „między aresztowanymi są przedstawiciele wszystkich warstw ludności nie wykluczając mniejszości polskiej".

W związku z tym przypomnieć należy, że na jednym z zebrań podczas kongresu NSDAB w Gdańsku p. Forster oświadczył: „Tymczasem musimy oczyścić Gdańsk z Żydów. Ulice oczyśćcie wy sami, a jak się to robi, wiecie najlepiej.".

W transmitowanym w dniu 11 października przez radio przemówieniu tenże Forster wołał: „Będziemy występowali czynnie przeciwko Żydom i niech potem nikt nie biegnie ze skargą do przedstawiciela dyplomatycznego Polski, gdyż nosy zwykłego Żyda i Żyda obywatela polskiego są jednakie".

W rozplakatowanym zaś po mieście numerze 46-partyjnego wydawnictwa pt. „Danziger Wand Wochen Schau" z 16 bm. znajduje się wielki artykuł o konieczności rozprawienia się z Żydami przez samą ludność miasta.

Co przyniesie dzisiejsze posiedzenie londyńskie?

Przed nową niespodzianką sowiecką?

Londyn 26. 10. (L) Dzisiejsze posiedzenie komitetu nieinterwencji odbędzie się pod przewodnictwem min. Edena, który podejmie niewątpliwie wszelkie możliwe wysiłki, by uratować komitet od grożącego mu rozpadnięcia się. Wobec ustępliwego stanowiska Anglii i Francji, którym, zdaje się, mniej zależy na takim czy innym rozwoju wypadków w Hiszpanii, jak na utrzymaniu koncertu europejskiego, niebezpieczeństwo zagraża komitetowi obecnie ze strony Rosji sowieckiej, której delegat może dziś sprawić niespodziankę, w formie oświadczenia, że Rosja wycofuje się z komitetu.

„Evening Standard" doniósł wczoraj wieczorem w sensacyjnej formie, że ambasador Majski otrzymał instrukcję powiadomienia przewodniczącego komitetu nieinterwencji, że Sowiety nie mają zamiaru w dalszym ciągu brać udziału w finansowaniu wydatków komitetu, ponieważ uważają, że maszyneria nieinterwencji już nie działa.

Chodzi tu o notę, jaką złożył jeszcze w ub. tygodniu amb. Majski, motywując odmowę zapłaty zaległych rat na utrzymanie aparatu nieinterwencji argumentem załamania się w danej chwili całego aparatu nieinterwencji. Minister Eden obawiając się, że ta nota sowiecka spowodować może nowy kryzys, wpłynąć miał na amb. Majskiego, aby rząd sowiecki zgodzić się miał na wycofanie tej noty, zastrzegając sobie jednak prawo złożenia jej później, jeżeli sytuacja nieinterwencji się nie poprawi i wstrzymując się na razie od dalszych wypłat zalegiych rat sowieckich. Nie było jednak przy tym mowy o całkowitym wycofaniu się Sowietów z komitetu nieinterwencji.

„Około 40.000 ochotników włoskich"...

Paryż 26. 10. (A) Ambasador włoski Cerruti złożył wczoraj po południu w ministerstwie spraw zagranicznych oświadczenie oficjalne rządu włoskiego: Liczba ochotników włoskich znajdujących się w Hiszpanii wynosi około 40 tysięcy ludzi łącznie z oddziałami służby pozaliniowej. Są to wiadomości prawdziwe i mogą być w przyszłości skontrolowane.

Wielki zjazd mężów stanu w Brukseli

Londyn, 26. 10. (L) W związku z przesileniem rządowym w Belgii konferencja brukselska 9ciu mocarstw ulegnie odroczeniu na kilka dni. Premier belgijski, jako zapraszający gospodarz, ma otworzyć konferencję i jej przewodniczyć, wobec czego wypada zaczekać na załatwienie kryzysu i utworzenie nowego rządu. W Londynie przypuszczają, że otwarcie konferencji ulegnie przesunięciu z 30 października do 5 listopada. Pierwsze posiedzenie, poza otwarciem i wybraniem prezydium konferencji, poświęcone będzie tylko sprawie zaproszenia innych zainteresowanych mocarstw, przede wszystkim Niemiec i ZSRR. Następne posiedzenie, w którym te mocarstwa wezmą już udział, wyznaczone zostanie na 9 listopada.

Wówczas przybędzie do Brukseli również min. Eden, który postanowił udać się samolotem do Brukseli na 3 dni. W Londynie spodziewają się, że także min. Delbos a przede wszystkim hr. Ciano będą w tym czasie obecni na konferencji, która w ten sposób nabierze charakteru pierwszorzędnego clearing house'u dla spraw nie tylko Dalekiego Wschodu, ale również i Europy, a zwłaszcza Morza Śródziemnego.

Japonia odmówi

Tokio 26. 10. (R) Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą, że **Japonia nie przyjmuje zaproszenia i uchyla się od wzięcia udziału w konferencji brukselskiej.** Dziś zbiera się posiedzenie gabinetu ministrów, na którym omówiona ma być sprawa odpowiedzi dla rządu belgijskiego. Odpowiedź ta ma być wysłana prawdopodobnie w dniu jutrzejszym.

Tokio 26. 10. (R) „Teito" organ armii przewiduje bliską dymisję ministra spraw zagranicznych Hiroty i wymienia jako jego ewentualnych następców ambasadora w Moskwie Szigemitsu i b. ambasadora w Sztokholmie Sziratori. Zdaniem dziennika, obecna podróż ambasadora Szigemitsu do Berlina, stanowi nawiązanie kontaktu niezbędnego przed nominacją na stanowisko ministra spraw zagranicznych, na którym miałby on za zadanie zerwać ostatecznie z anglofilskimi tradycjami.

Kto wygrał na loterii

Warszawa, 26. 10. (A) Dziś padły większe wygrane na numery:
100.000 zł. — 115751
5.000 zł. — 61713
2.000 zł. — 90636
1.000 zł. — 48767, 79607, 179704, 191202
500 zł. — 52277, 75635, 82021, 118392, 121700, 148859.

Dymisja gabinetu tureckiego

Ankara, 26. 10. (R) Premier Ismet Inonu złożył na ręce prezydenta Ataturka wczoraj prośbę o dymisję. Dymisja ta została przyjęta i prezydent państwa powierzył misję tworzenia gabinetu dotychczasowemu ministrowi gospodarki Izmir Dzelal Bayarowi. Przedłożona lista gabinetu Bayara została przyjęta. Pierwsze posiedzenie rady ministrów odbyło się pod przewodnictwem prezydenta. W składzie gabinetu zaszły nieznaczne zmiany.

NA WIDNOKRĘGU

W pałacu Rady ministrów

Aby zacieśnić więzy obozu legionowego z Ozonem, płk. Koc, jako naczelny komendant Związku Legionistów, zawezwał do Warszawy na dzień 30 bm. wszystkich komendantów okręgowych komend związku legionistów oraz prezesów legionowych kół pułkowych na odprawę, która odbędzie się w Pałacu Rady Ministrów w obecności marsz. Rydza Śmigłego. Należy podkreślić, że posiedzenie takie odbywać się będzie poraz pierwszy w siedzibie rządu, gdyż dotychczas wszelkie zebrania legionistów odbywały się w komendzie Związku na ulicy Matejki lub przy ulicy Ludnej. Sobotnie zebranie budzi wielkie zainteresowanie w kołach politycznych, które przywiązują do niego wielkie znaczenie.

Po nominacji płk. Wendy

Korespondent warszawski „Słowa" wileńskiego donosi swemu pismu: „Nominacja pułkownika Wendy na szefa sztabu Ozonu była prawdziwą niespodzianką, nawet dla bliższego otoczenia pułk. Koca. P. Wenda należy do grupy „Zaczynu", która przechodziła różne fazy w swoich stosunkach z Ozonem. I tak w początkach Ozonu uchodziła za grupę jedną z najbliższych ulicy Matejki, z czego powstały w swoim czasie plotki, oficjalnie dementowane, iż „Zaczyn" miałby być organem pułk. Koca. W dalszym okresie działalności Ozonu stosunek grupy „Zaczynu" do Ozonu uległ rozluźnieniu, przy czym pojawiła się w piśmie „Zaczyn" nuta krytyczna w stosunku do Ozonu, jak i do Klubu 11-go listopada.

Grupa „Zaczynu" uchodzi za jedną z najbardziej tajemniczych. Jak wiadomo, autorowie artykułów w „Zaczynie" podpisują się jedynie cyframi. W kołach politycznych nie oczekiwano więc, że właśnie w tym tak zmiennym zespole pułk. Koc znajdzie kandydata na swego szefa sztabu. Pułk. Wenda, który sprawował funkcje adiutanta przy Marszałku Piłsudskim, po śmierci Marszałka pozostawał jeszcze przez pewien czas w GISZU, poczem odkomenderowany został do PUWF na stanowisko zastępcy generała Olszyny-Wilczyńskiego. W kołach politycznych utrzymuje się wersja, że pułk. Wenda powołany został na szefa sztabu Ozonu tymczasowo, przy czym jako następcę wymienia się jednego z dwu najbliższych obecnych współpracowników pułk. Koca. Dodać należy, że dymisja pułk. Kowalewskiego nastąpiła, jak się dowiadujemy z jego inicjatywy".

„Obwąchiwanie się" wodzów

„Jutro Pracy", uważane za wyraz poglądów płka Sławka, pisze:

„Obecnie przeżywamy moment obwąchiwania się wodzów. Czekają. A przeciętny obywatel ma ochotę zawołać: Do diabła z nosami, komu pożytek przynosi to obwąchiwanie, łapy wyciągnijcie naprzód. Do zgody wołamy, was, panowie!

„Na razie wołamy nie wskazując palcem na imiona, ale jeżeli nic się nie zmieni, jeżeli szachowanie życia politycznego Polski nie ulegnie gruntownym przeobrażeniom, będziemy wołać z imienia i nazwiska. Niech opinia polska dowie się, gdzie są przyczyny utrudniające akcję pojednania Polaków".

„Czarno na białem" wychodzi

Szereg pism antydemokratycznych z nietajonym zadowoleniem notował fakt, że od jakiegoś czasu nie pojawił się redagowany przez pułk. Grzędzińskiego postępowy organ „Czarno na białem". W związku z tym można było wyczytać na łamach „Słowa", że pismo pułk. Grzędzińskiego zostało zlikwidowane, a on sam zakończył swoją karierę polityczną.

Tymczasem wbrew wszystkim tym przepowiedniom pojawił się nowy numer czasopisma „Czarno na białem". Znajdujemy w nim następującą notatkę „Od Redakcji":

„Zawiadamiamy niniejszym, że w związku z dwukrotnymi konfiskatami, jakie nas ostatnio spotkały i idącym za tym znacznym opóźnieniem, numer 20-ty wydajemy z datą 26. X.

Równocześnie zawiadamiamy, że sprawy uchwał Klubu Demokr. o ghetcie ławkowym, współpracy z Polską Partią Socjalistyczną i Stronnictwem Ludowym, przyjętych burzą oklasków, oraz rozwiniętą dookoła nich dyskusję prasową, z uwagi na brak miejsca jesteśmy zmuszeni przełożyć do następnego numeru".

„Czas" urabia nastroje...

W kronice krakowskiej „Czasu" znajdujemy następującą znamienną notatkę:

Prezes Kowalski przyjeżdża do Krakowa. W krakowskich kołach nacjonalistycznych wybór mec. Kowalskiego na prezesa Stronnictwa Narodowego wywołał duże wrażenie. Jak słychać na niedzielę 7 listopada zwołane zostało w Krakowie wielkie zebranie członkowskie Stronnictwa Narodowego, na którym będzie przemawiał prezes Kowalski. Zebranie to oczekiwane jest ze „zrozumiałym zainteresowaniem".

W tym samym numerze reporter krakowski „Czasu", zapowiedź ponownego procesu inż. Doboszyńskiego kończy słowami:

„W kołach palestry zwracają uwagę, że po ostatnich wyborach w Stronnictwie Narodowym, ławę obrońców Doboszyńskiego zajmie 2 nowych eksponowanych przywódców Stronnictwa: mec. Jaworski i Niebudek".

Doboszyński nr. 2

Listy gończe za sprawcą najazdu na Wyszonki

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 26. 10. (A) W powiecie Wysoko Mazowieckim rozplakatowano następujące obwieszczenie:

„200 zł. nagrody otrzyma ta osoba, która przyczyni się do ujęcia, względnie wskazania lub udzielenia informacji co do miejsca ukrycia się Skrzeszewskiego Stanisława, syna Stanisława i Marii, urodzonego 30. 8. 1909 r. w Kiersnowiźnie, powiat Wysoko-Mazowieckie, który w dniu 16 bm. zorganizował i wykonał napad nocny z bronią w ręku na mieszkańców m. Wyszonki Kościelne, wskutek czego został zabity Czajkowski Antoni.

Opis: wzrost wyżej średni, blondyn, uszy małe, oczy niebieskie, chód prosty, szybki, ubrany po miejsku.

„Cechy charakterystyczne: ruchy nerwowe, wzrok spode łba, twarz pochmurna. Wszelkie informacje kierować do najbliższego urzędu policyjnego. Równocześnie zapewnia się informatorowi zachowanie jego nazwiska w tajemnicy.

Uwaga: Art. 148 k.k. „Kto utrudnia postępowanie karne, a w szczególności kto ukrywa sprawcę — podlega karze więzienia do lat 5-ciu lub aresztu".

Białystok, dnia 19 października 1937 roku.

Komendant wojewódzki

w/z (—) **Maciejowski,**
nadkomisarz.

Jak wynika z powyższego, policja oskarża Stanisława Skrzeszewskiego nie tylko o bezpośredni udział w najściu na Wyszonki, ale i o zorganizowanie i kierowanie napadem.

Skrzeszewski po głośnych ekscesach antyżydowskich w pow. Wysoko - mazowieckim umieszczony został w Berezie wraz z innymi działaczami endeckimi, skąd po jakimś czasie został zwolniony.

Skrzeszewskiego oskarżono również o pierwszy napad na Wyszonki w roku ubiegłym. Wówczas sąd uniewinnił Skrzeszewskiego. W końcu września Skrzeszewski opuścił majątek Kiersnowice, którego jest właścicielem i dotąd nie powrócił. Rodzina nie ma o nim żadnych wiadomości.

Van Zeeland o przyczynach swej dymisji

Bruksela. 26. 10. (R) W mowie, wygłoszonej wczoraj wieczorem przez radio, premier van Zeeland wskazał na oznaki rozkładu w łonie rządu zjednoczenia narodowego, jak również na nieustającą kampanię kalumnii przeciw rządowi i jego szefowi, jako na dwie bezpośrednie przyczyny zgłoszenia dymisji. Van Zeeland zaznaczył, że już kilka miesięcy temu zamierzał ustąpić z rządu — jednakże wzgląd na dobro państwa nie pozwolił mu wówczas na urzeczywistnienie tego zamiaru. Ustępujący premier nadmienił, że sprawa Banku Narodowego nie dotyczy go osobiście.

W końcowej części przemówienia van Zeeland wyraził opinię, że utrzymanie formuły rządu zjednoczenia narodowego jest bezwzględnie potrzebne dla zapoczątkowanego przez ustępujący rząd dzieła odbudowy kraju, w przeciwnym razie, powstać może niebezpieczeństwo zniszczenia osiągniętych już rezultatów.

Według krążących wiadomości, nie jest rzeczą wykluczoną, iż utrzymany zostanie gabinet w dotychczasowym składzie z wyjątkiem samego premiera van Zeelanda. Rozwiązanie takie dałoby królowi możność szybkiego zażegnania kryzysu. W kołach politycznych nie wyklucza się również iż król zdecyduje się powołać na stanowisko szefa rządu osobistość apolityczną.

Obława na sali sądowej

Warszawa, 26. 10. (A) Wielką sensację wywołało dziś ukazanie się na sali Sądu Okręgowego w Warszawie oddziału policji, który obsadził wszystkie wejścia do sądu i przystąpił do obławy na sali sądowej. Kilkanaście osób aresztowano i przewieziono autem do więzienia. Jak się okazuje, zawiadomiono prokuratora Sądu Okręgowego, iż grupa bandytów, przyjaciół szajki bandyckiej, która jest obecnie sądzona za napady w miejscowościach pod warszawskich, planuje dokonanie napadu na przewodniczącego sądu, lub na naczelnika wojewódzkiego urzędu śledczego, który jest głównym świadkiem w tej sprawie.

B. premier zrzekł się również mandatu poselskiego

Bruksela. 26. 10. (R) Van Zeeland przesłał na ręce przewodniczącego Izby zrzeczenie się mandatu deputowanego Brukseli. Przypomnieć należy, że Van Zeeland wszedł do Izby z wyborów w dniu 11 kwietnia br. — Kontrkandydatem jego był Degrelle, przywódca faszystów belgijskich. Wybór ten dokonany został po zaciętej walce wyborczej prowadzonej przez „Pays Reel" co nie pozostało bez wpływu na ostatnie przesilenie gabinetowe. Van Zeeland odniósł wówczas wielkie zwycięstwo.

KOSZMARNE WIZJE NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI

JAK NIEMCY ROZPOCZNĄ WOJNĘ?

W ostatnich czasach w różnych krajach wydano szereg książek o przyszłej wojnie. Autorzy tych przepowiedni różnie wyobrażają sobie przebieg i wynik jutrzejszej krwawej zawieruchy, ale w trzech punktach wszystkie wróżby są zgodne:

nowa wielka wojna jest nieunikniona, rozszerzy się na cały świat i zacznie się nagle i niespodzianie.

Państwo, które postanowi napaść na przeciwnika czy przeciwników, nie uprzedzi o tym wroga, lecz zaatakuje go znienacka, rzuci się na nieprzygotowanego. Wypowiadanie wojny wyszło już z mody, jako przeżytek dawnych, rycerskich czasów.

Niemiec Helders (jest to pseudonim, pod którym ukrywa się pewien wyższy oficer niemiecki) w książce pt. „Wojna powietrzna w roku 1936. Zburzenie Paryża", opisuje nieoczekiwane bombardowanie Paryża przez samoloty angielskie. Bo drugą, smutną cechą charakterystyczną przyszłej wojny europejskiej, której przedsmak dają nam teraz walki w Hiszpanii i w Chinach,

będzie mordowanie bezbronnej ludności cywilnej, zarzucanie bombami i granatami oraz wytruwanie gazami miast otwartych.

Kto rozpęta tę potworną rzeź? Na to pytanie prorocy odpowiadają tak, jak należało się spodziewać: prawie wszyscy przypisują zbrodnicze zamiary obcemu państwu, niemal żaden nie przewiduje, że napastnikiem będzie jego ojczyzna. Na pewno niektórzy po cichu myślą inaczej niż piszą, ale wiedzą, że nie wolno jednocześnie zalecać zaskoczenie nieprzyjaciół i ostrzegać ich o niebezpieczeństwie. Dlatego wróżbita niemiecki wieścił, określając nawet datę wojnę angielsko-francuską. Niewątpliwie sam śmiał się z tego proroctwa, sądził jednak, że czytelnicy zrozumieją, czyim samolotom naprawdę każe obrócić Paryż w ruiny i zgliszcza, usiane trupami.

Znacznie prawdopodobniejsze są książki angielskie tego samego rodzaju: „Wojna nad Anglią". Tam kieruje się podejrzenia w właściwą stronę:

wojnę rozpoczną Niemcy.

Według autora „Wojny w r. 1938" Niemcy zakończywszy przygotowania, napadną

przede wszystkim na Czechosłowację. Pierwszy cios zadadzą jednocześnie lotnicy i... agenci niemieccy w Czechach.

Samoloty niemieckie bombardują Pragę. Oczywiście zjawiają się nad terytorium czechosłowackim niespodziewanie. Wojna, jak się rzekło, wybucha bez wypowiedzenia. Prawda, Czesi spostrzegli bombowce niemieckie, zanim te doleciały do Pragi i usiłują nie dopuścić ich do stolicy. Ale Niemcy są w powietrzu czterokrotnie silniejsi.

Napastnik ponosi poważne straty, lecz dociera do Pragi, z której nie zostaje kamień na kamieniu. Ginie też niemal cała ludność, albowiem schrony przeciwgazowe wyleciały w powietrze.

Wysadzili je agenci niemieccy, którym odpowiedni rozkaz dano przez radio.

Pewnego dnia wszystkie rozgłośnie niemieckie nadały pewną melodię. Był to omówiony sygnał dla agentów w Czechach.

Wyjątek wśród tych ponurych wieszczbiarzy stanowi Japończyk Tota Isimaru, oficer marynarki, który przewiduje wojnę angielsko-japońską. Ten nie przedstawia swojego kraju jako niewinnego baranka, lecz zapowiada, że

flota japońska znienacka napadnie na Honkong, Australię, Nową Zelandię, Borneo, a przy sposobności również kolonie holenderskie.

Jak widzimy, w tych wszystkich okropnych wizjach przyszłości kładzie się nacisk na zaskoczenie przeciwnika. Taka sama jednomyślność panuje co do tego, że wojny nie będzie można umiejscowić. Pożoga ogarnie cały świat.

Szczególnie uwydatnia to autor „Wojny w roku 1938". W ostatnim rozdziale opisuje posiedzenie gabinetu angielskiego. Ministrowie omawiają ogólne położenie polityczne Europy. Minister spraw zagranicznych powiada: „Byłoby niedorzecznością myśleć o kłótni z Niemcami z powodu Czechosłowacji".

Rząd angielski chciałby dojść do jakiegoś po rozumienia z Niemcami. Jakąż konsternację wywołuje ultimatum Niemiec, które żądają, aby Anglia zachowała zupełną neutralność i nie popierała żadnego państwa ujmującego się za Czechosłowacją. Odpowiedź na ultimatum ma być udzieloną do 5 po poł. Jeżeli nie zadowoli Niemiec o 8 wiecz. samoloty niemieckie zbombardują Londyn. Anglia gotowa jest przyjąć te żądania, byle uniknąć wojny. Ale Niemcy domagają się ponadto, aby Anglia oddała im, rzekomo tylko na czas wojny, Gibraltar i Suez. Ma to być gwarancja neutralności. Tego już rządowi angielskiemu jest za wiele. Ministrów ogarnia oburzenie.

Tą sceną kończy się powieść „Wojna w roku 1938". Dalszy przebieg wypadków autor opisuje w drugiej powieści pt. „Cztery dni wojny". Premier angielski sam udaje się do poselstwa niemieckiego. — Staraliśmy się — mówi — żyć w zgodzie z wami nie zdradzając jednak że naszych dawnych sprzymierzeńców. — I przypuszczaliście — odpowiada szyderczo ambasador niemiecki — że to wam się uda. —

Czyż 24 lata temu istniał jaki zatarg między Niemcami a Belgią?

Koniec końców Anglia musi wziąć udział w wojnie europejskiej? Potem Ameryka także nie może pozostać neutralną. Autor dowodzi, że nie podobna uniknąć takiego rozszerzenia się konfliktu. Anglia chciałaby się trzymać na uboczu i nie bronić Czechosłowacji, ale zachowując neutralność nie ocali własnej skóry, odroczy jedynie starcie z Niemcami, które nie wyrzekną się swoich planów. Do tego samego wniosku przychodzi autor „Wojny nad Anglią".

Jego zdaniem, dzieje najbliższych dziesięciolecia będą potworne. Jedna wojna będzie rodziła drugą.

Najpierw Niemcy i Włochy rozbiją Anglię i Francję.

Zwyciężeni będą musieli zwrócić Niemcom ich dawne posiadłości w Europie oraz kolonie. Oprócz tego Włosi zabiorą Anglii Somali i Aden, a Egipt przejdzie pod protektorat włoski.

Anglia nie pogodzi się z tą klęską i wytęży wszystkie siły, aby przygotować odwet. I po pewnym czasie wybuchnie nowa wojna. Tym razem napastnikiem będzie Anglia, której ogromna eskadra powietrzna, 800 bombowców, zaatakuje Niemcy, naturalnie bez uprzedzenia. Teraz wczorajsi zwycięzcy ponoszą klęskę. Ale z kolei nowi triumfatorzy żyją w strachu z niepokojem patrząc w niebo. A na ziemi wśród zwalisk i zgliszczy, szczerzy zęby nędza i ginie cywilizacja. Z wielkich stolic europejskich pozostały rumowiska. Oto np. jak w „Czterech dniach wojny" jest opisane zburzenie Londynu:

Olbrzymie miasto płonie. Takiej pożogi nigdy dotąd nie widziano. Dziesiątki tysięcy bomb zapalających spadły na nieszczęsną stolicę. Linie kolejowe są zniszczone. Ocalało tylko kilka i te jedynie mogą być użyte do uratowania tego, co jeszcze poprzedniego dnia stanowiło tysiączną część bogactwa miasta. Trupy, oczywiście, przestano już liczyć.

Fantazja powieściopisarzy? Niestety, te straszne wizje mogą lada dzień stać się rzeczywistością i u nas, tak, jak już się ziściły w Hiszpanii i W Chinach. Świat gromadzi prochy, a gdzieś zbrodniczy szaleńcy w pewnej chwili rzucą na nie iskrę. Prorocy nieszczęścia mają aż nadto wystarczające podstawy do bicia na trwogę i ostrzegania ludzkości. Ale szaleńcy nie słuchają ostrzeżeń.

Henryk Seiler

ZAKŁAD LORDA DERBY

Wszyscy członkowie klubu siedzieli dookoła kominka w ogromnych skórzanych fotelach. Służący w czarnej liberii, przetykanej srebrem, dolewał tu i tam whisky.

Spór obu hodowców lorda Jamesa Watta i lorda Derby przybierał każdego wieczora gwałtowniejsze formy. Obaj przyjaciele stali się niemal wrogami, a wszyscy członkowie klubu namiętnie interesowali się problemem, który koń jest lepszy „Ladyflower" czy „Talbot?" Zarówno klacz, jak i ogier wygrały szereg dobrych wyścigów. Oba pochodziły od doskonałych rodziców.

Lord James Watt nie był pod żadnym warunkiem skłonny do uwierzenia, że ogier przeciwnika jest lepszy, niż jego klacz. Lord był człowiekiem małego wzrostu, o czerwonej twarzy. Czerwień tej twarzy ciemniała szybko, gdy ktoś wątpił w doskonałość jego konia. Unosił się łatwo. Z oczu sypały mu się iskry.

— A ja panu mówię, że pański koń nie zasługuje nawet na to, by go z moją klaczą zaprząc do powozu — wołał głosem pełnym głębokiego przekonania i oburzenia jednocześnie.

Lord Derby słuchał tego i uśmiechał się ironicznie:

— Jeśli pan uważa, Jamesie, że pańska klacz jest istotnie takim ósmym cudem świata — rzekł wreszcie, to nie rozumiem, dlaczego unika pan stale wyścigu z moim „Talbotem". Proszę, niech pan się zgodzi na wyścig „Ladyflower" z „Talbotem".

— Zupełnie zbędne — rzucił lord Watt, manipulując swą trzcinką bambusową o złotej gałce. „Ladyflower" ucieknie pańskiemu koniowi jak zechce...

— Dość mam tego — rzekł książę Walii. — Proszę niech pan się zgodzi na urządzenie wyścigu pańskiej klaczy z „Talbotem". Klub wyznaczy nagrodę 5000 funtów szterlingów. Czy 5000 funtów panu wystarczy?

— Na pieniądzach mi zupełnie nie zależy — powiedział lord Watt i spojrzał dookoła wyzywająco.

—A więc pan się uchyla... — skonstatował lord Butterfard rzucając mu przez monokl spojrzenie pełne ironii...

— Nie uchylam się wcale. Myślę tylko, że moja „Ladyflower" zacznie się śmiać na starcie, gdy ją postawię obok tego zabawnego ogiera. „Talbot" to nie jest żaden przeciwnik dla niej.

Z milczącym uśmiechem, który działał na lorda Watta tak niesłychanie drażniąco, pochylił się właściciel „Talbota" ku swemu adwersarzowi:

— Skoro pieniądze nie przedstawiają dla pana wartości, Jamesie, to proponuję panu co innego. Proponuję nagrodę honorową. Jej wartość będzie polegała na tym, że uwieczni nazwisko Watt, po wszystkie czasy...

Wokoło rozległ się śmiech.

— Czy mam to traktować jako obrazę? — spytał lord Watt, z groźbą w głosie.

— Nie Jamesie, nie pozwoliłbym sobie na to nigdy. Zupełnie poważnie proponuję panu następującą rzecz. Wyznaczę nagrodę dla naszych koni, którą później corocznie będą rozgrywały najlepsze konie naszego kraju. Wyścig ten bę-

ECHA ZE ŚWIATA

Nieinterwencja 150 lat temu Bronił jej -- minister Eden...

(n) Prasa londyńska przypomina obecnie dzieje pewnej nienterwencji, która była na porządku dziennym, 150 lat temu, i w której obronie stawał angielski minister spraw zagranicznych — Eden. Było to w r. 1787, a chodziło o to, aby zapobiec interwencji w Holandii. Ówczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, William Eden, wysłany został w misji dyplomatycznej do Francji. Miał on uzyskać od rządu francuskiego deklarację, iż „Francja nigdy nie miała zamiaru interweniować zbrojnie w Holandii". Francuski minister spraw zagranicznych wysunął wówczas warunek, że przed rozpoczęciem dyskusji nad kwestią holenderską, należy bezwzględnie wycofać wojska pruskie, zapewniając, że w Holandii nie walczą żadni żołnierze ani oficerowie francuscy. Rząd angielski utrzymywał jednak, że Francja wysyła do Holandii swoich — mówiąc współczesnym językiem — „ochotników".

Jak widać, historia powtarza się w sposób wprost zdumiewający. I 150 lat temu mieliśmy dokładnie ten sam problem nieinterwencji, co dziś, z tymi samymi akcesoriami i trudnościami. Patronował tej interwencji nie kto inny, jak minister Eden. Dzisiejszy minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii jest też potomkiem starszego brata Williama, sir Roberta Edena.

Jeszcze jeden Windsor -- lord Plymouth

(n) Jest na ogół rzeczą mało znaną, że lord Plymouth, przewodniczący londyńskego komitetu nieinterwencyjnego, nosi to samo nazwisko co b. król Edward VIII. — Windsor.

Jeden z pradziadków dzisiejszego lorda Plymoutha, wicehrabia Windsor, miał przez dłuższy czas zatarg z królem angielskim, Henrykiem VIII. Wicehrabia bowiem chciał nabyć noszący jego nazwisko rodowe, zamek który równocześnie podobał się również królowi. Po długich targach zamek Windsor zakupiony został przez króla, z tym jednak, że swemu konkurentowi odstąpił olbrzymie posiadłości w Walii. Jaką wartość posiada ten majątek, odziedziczony po swoim przodku przez dzisiejszego lorda Plymoutha, można sobie będzie wyobrazić, jeśli się zważy, że tytułem samego podatku spadkowego, wpłacił lord Plymouth skarbowi państwa po śmierci swego ojca w r. 1923, sumę 250.000 funtów.

Tragiczna śmierć głośnej adwokatki paryskiej Mireille Moreger

(s) Podczas katastrofy samolotowej w Meknes (Marokko) poniosła śmierć znana adwokatka paryska Mireille Moreger. Zaledwie samolot wystartował z lotniska w Meknes, z niewiadomych dotychczas przyczyn uległ natychmiastowej katastrofie. Pilot i pani Moreger po nieśli śmierć na miejscu, siostra adwokatki, która również znajdowała się w samolocie, jest ciężko ranna.

Mireille Moreger była bezsprzecznie jedną z najbardziej popularnych kobiet w Paryżu, a popularność tę zawdzięczała swojej śmiałej walce przeciwko kolonii karnej Cayenne we francuskiej Gujanie, osławionej wyspie Diabel skiej, o czym niedawno obszernie pisaliśmy. Dzięki podjętej przez nią kampanii rząd zdecydował się wreszcie na ostateczne zlikwidowanie tej kolonii karnej, na którą w swoim czasie zesłany został Dreyfus.

SZKOŁA MĘŻÓW

Jak płeć brzydka powinna być wychowywana do znoszenia jarzma małżeńskiego

W małym miasteczku stanu Texas założono nie dawno oryginalną szkołę. Dwie młode panie wpa dły na doskonałą myśl wychowywania młodych ludzi na mężów i wprowadziły ją w czyn z właściwą płci pięknej energią. Wychodzą z założenia, że mężczyzna jest również istotą daleką od doskonałości; popełnia mnóstwo błędów i ma zupełnie mylne wyobrażenie o warunkach szczęśliwego małżeńskiego współżycia. Jedynie mężczyzna może być do tego stopnia naiwnym, żeby uważać gorącą miłość i dostateczne środki utrzymania za warunki wystarczające do uczynienia kobiety szczęśliwą, a pożycia harmonijnym.

Postanowiły więc obie młode niewiasty dopomóc mężczyznom do zdobycia nieodzownych wia domości z dziedziny matrymonialnej. Rozumują słusznie, że skoro chłopcy nabywają w szkołach i na uniwersytetach różnych potrzebnych w życiu wiadomości, to nie należy pozbawiać ich tak nieodzownej wiedzy, jak zaznajomienie się z warunkami szczęśliwego małżeńskiego współżycia. — Każdy młodzieniec powinien wiedzieć, jak ma postępować, aby zdobyć trwałą sympatię żony.

Luka, powstała w wychowaniu mężczyzn przez brak w programach szkolnych działu, kształcącego w chłopcach przyszłych dobrych mężów, sprawia że znajdują się wśród nich kandydaci do tytułu „Wróg społeczny numer pierwszy" lecz nie znalazł się jeszcze ani jeden, który byłby godzien mia na „Małżonek numer pierwszy". Szkoła w Texasie ma usunąć ten brak i przekonać mężczyzn, że oprócz miłości muszą posiąść wiedzę, dzięki której dopiero zdobędą przychylność żon i dadzą trwałą ostoję swemu szczęściu. Kobiety z natury znają się lepiej na arkanach małżeństwa. Poza tym są święcie przekonane, że zgrzyty w pożyciu są zawsze powodowane przez mężczyzn. Przekonanie to daje im przewagę nad mężczyzną jeszcze na długo przed wypowiedzeniem brzemiennego w skutki „Tak". Kobieta wnosi do małżeństwa wrodzoną orientację podczas gdy mężczyzna wstępuje w nie oszołomiony i jak utrzymują złe języki, skutkiem tego oszołomienia nie zawsze jest poczytalny. — Jeżeli pominiemy nawet przemawiającą na korzyść kobiety różnicę wrodzonego uzdolnienia do małżeńskiego współżycia, musimy przyznać, że sam sposób wychowania zapewnia jej w małżeństwie przewagę nad nieuświadomionym dotychczas mężczyzną. Kobieta ma możność zdobycia od powiedniej wiedzy w specjalnych zakładach — kształcących młode dziewczęta na przyszłe żony i matki. Żaden jednak kraj nie pomyślał dotąd o stworzeniu szkół, gdzie mężczyzna mógłby się nauczyć być dobrym ojcem i głową rodziny.

Każdy mężczyzna, nie dotknięty manią wielkości, musi przyznać, że nie jest dostatecznie przygotowany do małżeńskiego „zawodu". Najbardziej wskazanym byłoby dla niego przerobienie kursu przekształcającego butne myślenie mężczyzny. — Żaden nie powinien się żenić, dopóki ne wpoi w siebie, że w małżeństwie on zawsze będzie stroną która zawiniła i że ostatnie słowo nigdy nie powinno należeć do niego. Utrwalenie w sobie takie go przekonania ułatwi mu bardzo rolę małżonka. Nada mu „ogładę" małżeńską, którą założycielki szkoły uważają za główny cel zapoczątkowanego przez nie „wychowania" na mężów.

Program szkolny przewiduje cały szereg ćwiczeń, mających na celu nabycie wprawy w wypełnianiu roli małżonka „nowego typu". W szkole mężów udzielane są młodym ludziom wskazówki jak mają się zachowywać w domu i w towarzystwie, aby w przyszłej żonie nie budzić uczucia, że jest najnieszczęśliwszą z kobiet. Założycielki opra cowały swój program w przeświadczeniu, że mężczyźni z wdzięcznością zgodzą się na tę „kardynalną i konieczną" reformę. Nie zanosi się jednak na to. Mężczyźni utrzymują, że rola winowajcy spada na nich w obecnym małżeństwie tak często, iż nie mają zgoła zamiaru rozszerzać granic stanu oskarżenia, z którego prawie nie wychodzą. — Damy z Texasu nie przejmują się jednak zbytnio tą obojętnością. Wiadomo przecież, że ostatnie sło wo nie powinno należeć do mężczyzny.

Greta Garbo zaręczyła się z Polakiem

(n) W Ameryce rozeszły się ostatnio słuchy, że zanosi się poważnie na zaręczyny Grety Garbo z Leopoldem Stokowskim, dyrygentem orkiestry Opery w Filadelfii.

Stanowisko to objął Stokowski w r. 1921, a powszechnie utrzymywano, że pod tym pseudonimem ukrywa się Amerykanin, Stokes. Twierdzono, iż nadał nazwisku swojemu brzmienie rosyjskie, aby zapewnić sobie większe powodzenie w świecie muzycznym, gdzie Rosjanie na ogół uchodzą za utalentowanych muzyków.

Okazuje się jednak, że Stokowski nie jest Rosjaninem, lecz Polakiem, i że właśnie nazwisko Stokes było pseudonimem, jakim przez pewien czas Stokowski się posługiwał.

dzie nosił nazwę pierwszego zwycięzcy: pana lub moje nazwisko... No co? Zgoda?

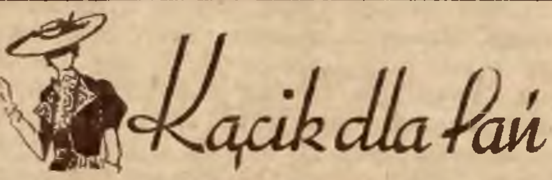
Zapanowała cisza. Wszystkie spojrzenia skierowały się na lorda Watta. Pomysł wydał się zebranym trochę fantastyczny, ale lord Watt z przyjemnością pomyślał o wyścigu, który jeszcze w sto lat później będzie miał w tytule nazwisko Watt.

Zgoda — rzekł.

Najdokładniejsze warunki biegu ustalono tego samego wieczora. Oba konie miały nieść tę samą wagę (54 i pół kg.) Bieg miał się odbyć na przestrzeni półtorej mili angielskiej, 2114 metrów. Jako miejsce wyścigu oznaczono ciężki tor w Epsom.

Na tym torze, gdzie wówczas znalazło się zaledwie ok. stu osób, a obecnie przebywa ich kilkaset tysięcy by uczestniczyć w najważniejszym wyścigu świata, zadźwięczał po raz pierwszy dzwonek startowy Ogier „Talbott" prowadzony przez dżokeja Rocka, wygrał bieg gładko, o parę długości bijąc „Ladyflower". Działo się to w czerwcu, roku 1870.

Gdyby wygrała „Ladyflower" wszystkie płaskie wyścigi świata na tym klasycznym dystansie, nazywałyby się dziś nie „Derby" lecz „Watt".



Poetyczna chusteczka

(s) Poezja nie wymiera.

W Paryżu ukazały się ostatnio chusteczki, na których wydrukowane są poezje Musseta, Ronsarda i Lamartina. Wiersze o kilku strofach, na cieniutkim batyście, albo przejrzystym muślinie.

Naturalnie, że są to wyłącznie sentymentalne, trochę smutnawe wiersze, które właściwie powinny doprowadzić do tego, ażeby wytrzeć taką piękną chusteczką oczy, albo nawet i nos. Ale do tego są za delikatne, i to nie jest ich celem. Poetyczna chusteczka służy do... flirtu. Ma być mała fla gą w ręku albo torebce pięknej pani — i powinna być czytana przez żyjącego, ale już albo jeszcze niekochającego pana...

Chusteczki naszych czasów to ostatnie resztki indywidualizmu. Umieszczano na nich imię, nieraz zdrobniałe, pieszczotliwe. Znany sklep konfekcji męskiej na Champs-Elysees znalazł nową odmianę: na chusteczkach męskich umieszcza adres, al bo numer telefonu.

Dla kobiet znowu chusteczki na szyję i chustki do nosa zahaftowywano z góry na dół słówkiem „amour" albo „je t'aime".

W Ameryce ta „mówiąca" chusteczka cieszy się niezmiernym powodzeniem. W ubiegłym sezonie sprzedawano na tysiące chusteczki na których czar nymi literami wydrukowana była cała mowa pożegnalna księcia Windsoru, a końcowy jej ustęp: "Nie mogę żyć bez ukochanej kobiety" wydrukowany był czerwonymi głoskami. Amerykanki nosiły te chusteczki przy sobie jako wyznanie wiary.

Najmodniejsze obecnie są „poetyczne" chusteczki. Moda naprawdę czyni wszystko, ażeby uratować romantykę: powiewające wstążki, wianuszki kwiatów we włosach, wiersze miłosne na chusteczkach...

Ale na miłość boską, dla kogo to wszystko? Do romantyki trzeba mieć bardzo dużo czasu. A kto w tym zgiełku wielkomiejskim, w zatłoczonym tramwaju, przepełnionym kinie, w tym zamęcie polityki, interesów i trosk, ma tyle czasu, ażeby wzruszać się sentymentalnym wierszykiem na chusteczce? A jeśli się już znajdzie taki mężczyzna, czy znajdzie się wiele kobiet, które zechcą —

TABELA LOTERII

Z dnia 25 października

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. na nr: 150242

Zł. 5.000 na nr: 167526

Zł. 2.000 na nry: 57649 57925

Zł. 1.000 na nry: 42632 58356 94684 146379 146448

Zł. 500 na nry: 4663 8842 12279 38262 75273 165642 175076

Zł. 400 na nry: 1289 15145 20104 26609 83864 60452 90710 104012 108273 140883 146145

Zł. 200 na nry: 12653 31972 58928 90215 110669 117820 145218 154651 180773

Zł. 150 na nry: 4127 7722 29451 34579 44066 49900 77566 78950 80106 88824 89711 92124 93228 96767 100609 101381 108505 109558 112824 115401 116039 126211 128443 148146 153477 156118 174394 181708

Wygrane po 100 zł

109 2808 3604 4070 5162 648 7231 98 351 8072 466 796 861 9065 109 93 846

10176 348 436 881 926 46 11844 12110 714 13085 962 14012 336 533 15089 129 447 681 749 17060 75 191 531 717 889 18377 513 655 743 92 19597

20155 227 328 40 423 91 594 21230 22002 27 662 828 2368 891 404 568 5094 56 919 26657 945 27533 28858 29219 609

30259 31762 32271 456 701 33275 328 733 69 34064 682 35007 697 765 36396 605 86 728 37242 664 845 38286 591 785

40477 41422 632 747 42748 43283 319 55 414 45080 315 89 533 748 967 46158 263 47361 731 43 867 48334 929 49469

50260 520 43 841 51099 138 304 540 45 953 52456 585 53438 799 892 54170 234 475 699 55271 635 72 726 896 56006 18 190 747 48 936 57415 643 58240 56 628 59286

60679 856 61262 698 706 12 32 42 993 62390 713 63574 658 745 64405 65217 388 490 599 66282 387 627 826 97 67302 478 571 915 38 68857 69260 627

70464 595 900 71121 359 765 72535 73598 686 772 74093 97 554 793 76055 77022 422 79716

80564 81184 796 994 82656 83001 359 84531 85065 132 292 523 788 820 87080 293 331 582 88175 402 686 935 89319

90058 865 91006 211 71 689 779 898 92911 25 93817 94122 210 772 95283 433 83 5 797 892 96338 539 97167 424 751 99152

100286 398 101393 796 102012 241 51 565 103172 104536 853 105226 469 674 730 107168 250 777 108070 321 705 56 109338 425 33 94 668

110110 613 988 111195 341 112473 637 875 113134 114692 115285 410 502 973 116110 415 992 117092 506 27 861 924 118108 552 743 903 44 119639 778 833

120241 307 47 648 121067 340 569 885 947 122208 123072 160 788 124827 31 125078 350 126769 127842 128316 735

132131 630 133060 389 134122 209 428 135319 135251 714 817 138373 139763

141284 421 46 142409 602 143758 144518 145169 696 146108 616 27 147034 38 690 933 148308 34 697 982 149212 469 891

150468 151103 19 728 855 87

152015 144 638 905 153148 154032 321 876 158291 741 159437 686 956

160150 530 637 161705 964 162745 86 163139 164333 44 492 775 165479 528 734 166322 31 906 167055 395 528 168211 368 169423 513

171458 771 172368 769 961 173177 201 174297 538 754 80 907 175230 82 176634 795 177530 999 178007 179037 166 208 330 57 585 795

180313 18 599 7778 61 181659 808 182220 471 523 833 183014 165 306 695 857 184039 457 885 954 185502 815 187196 545 629 188383 190536 192407 908 72 193966 194663

Wygrane po 50 zł

987 601 98 721 1287 554 91 2001 17 2489 3536 847 4279 664 859 902 5326 483 6014 537 900 28 54 7732 8076 174 291 380 506 902 9 9054 367 641 701 824

10149 81 222 373 483 654 11078 107 93 257 90 764 950 82 12383 729 800 13019 162 257 500 61 754 14169 709 915 15023 168 482 768 861 16979 17017 176 903 91 18071 108 442 839 19046 363 676 716 911 89

20033 428 789 21394 778 22002 21 283 924 44 741 23269 347 982 24243 93 369 605 27 730 950 96 25119 604 78262 67 303 467 27066 69 364 633 81 28278 369 29303 36 491 68_ 906

30007 13 457 582 940 31148 441 657 772 902 32183 225 323 453 699 34113 416 531 712 16 965 35075 147 769 897 989 36430 507 659 73 834 37066 166 381 82 640 38086 384 471 622 962 39187 258 487 507 44 615

40667 41076 976 42092 254 69 83 460 69 801 28 43171 284 487 532 44243 52 482 506 43 724 27 71 45552 903 92 46506 935 47255 314 820 904 33 48394 472 531 49373 477

50015 53 493 359 725 51070 236 314 414 536 805 79 82 52146 93 320 441 53328 81 439 687 740 853 69 920 54024 298 56058 282 383 370 657 998 57004 61 564 863 58369 59763

60888 61995 62006 325 577 948 63212 489 667 851 922 64252 501 6 13 879 65068 431 41 566 620 71 928 66718 67074 221 338 417 62 549 58 67 969 68172 439 41 535 70 97 679 69189 316 445 675 762 886

70037 40 635 707 48 71541 812 72536 641 73787 74903 76351 902 77423 710 930 78158 206 447 696 732 79172 477 933 91

80011 56 509 649 928 81349 570 669 710 82319 61 83356 452 653 84068 151 309 462 596 631 85403 85 97 379 907 83 86297 692 713 87160 586 619 802 19 88128 302 98 962 89026 207 358 703 7

90171 238 444 687 804 6 931 91053 72 355 648 91 738 919 92307 90 487 598 745 93087 212 363 448 820 980 94071 184 348 497 506 12 40 89 744 845 979 95160 437 766 849 96320 464 664 81 889 97739 73 950 98126 75 207 35 61 951 99503

100263 481 660 907 101333 744 102069 254 365 525 651 75 721 840 103019 40 542 104005 91 321 803 38 76 105044 391 458 651 106382 108129 202 326 784 915 109087 253 500 64 604 48 91 791 996

110039 289 450 63 613 860 11066 123 304 448 827 112635 851 113080 90 357 838 114141 361 115083 271 684 860 116892 117270 118004 285 382 718 89 119094 127 603 31 805 82

120336 520 755 820 121064 265 905 122049 205 446 993 123065 105 404 564 124019 218 125222 358 584 911 126792 127190 638 784 128025 67 128 33 207 71 327 410 129242 405 702 882

130041 349 549 732 131106 264 305 94 132000 72 160 66 718 38 906 133205 44 341 486 391 744 134926 135129 395 581 136072 690 934 137042 184 382 138265 401 659 701 34 908 47 139290 736 918 52

141172 433 40 515 32 49 616 755 142023 35 499 143646 701 144132 569 680 886 145028 928 146173 240 668 147322 519 732 872 148585 887 149312 675

150060 169 314 481 730 807 76 151467 653

152210 578 932 153028 822 154158 59 263 740 155172 156037 618 705 950 58 157122 473 583 752 158215 56 800 159335 408 654 762 76 800946 65 16

161476 549 601 163535 97 887 164348 467 934 166268 412 838 54 925 97 167240 168056 667 72 943 169048 134 684

170221 636 171601 172287 433 713 880 173480 87 750 886 942 174075 374 581 82 175020 159 233 176391 410 177053 203 558 683 178035 80 148 411 558 787 179087 225 355 754

180435 181199 577 663 765 947 182228 414 532 946 183081 673 723 184151 254 185096 500 727 186618 823 187440 638 771 835 46 69 188163 219 389 414 657 889 189278 327 446 933

190475 80 786 87 191166 575 192069 397 581 811 990 193096 106 56 336 621 762 194197 296 353 72 459 605

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł

446 2485 3862 4453 6263 7837 9865

10796 11038 12281 16050 516 18686

23773 24150 606 67 95 26883 27307 28273 92 29235

32036 683 33894 34142 403 35525 36790 38240

40227 817 41769 42384 43000 44657 801 46709 59 48778 822 59548

50197 51634 53896 53807 54425 681 708 955 55124 545 919 56649 847 58001 11 363 546 906 99 59301

61112 711 62827 79 63812 64139 672 65104 940 66622 805 68708 69460 550 962

70988 71348 73121 251 74134 75207 347 421 76214 486

80114 51 530 81256 322 851 82390 86165 470 77 604 88973 89058 144

90254 375 521 91939 50 92025 93130 391 474 94004 422 96239 97873 959 98698 99957

100109 102974 103318 73 106444 609 107391 108237 109273 546 737

111247 112134 494 644 113329 115076 526 116633 117005 119924

120793 121344 463 960 123386 125202 688 904 126092 956 127127 236 59 128331 458

131403 133237 73 576 134162 521 135759 137018 151 506 138091 640 993 139905

140737 141582 142557 690 143636 145589 806 148232 622 149686

151025 446 157603 158027 159352 948

160105 617 161543 162293 804 163529 164755 166538 167270 533 713 818 67 931 33

171513 614 174983 176623 177243

181337 183716 80 184007 489 186479 187154 957

190370 191335 192071 315 380 783 194285 688

Wygrane po 50 zł

299 1075 184 262 608 83 2146 786 3450 4080 6556 7047 514 8623 762 9078 402

10975 77 86 11013 266 657 12687 13517 846 14369 933 15033 225 16327 313 676 88 876 17683 711 18651 19137

20856 21715 946 22545 733 883 24133 487 25194 417 25 625 27147 463 582 29199 374 653

30543 700 31162 32003 60 859 33051 219 533 828 34412 840 35227 888 36029 175 38282 386 39506 960

40779 916 41024 552 42335 43177 470 44181 850 45665 46139 71 47296 49517 702 68

50176 290 51858 52896 54631 55692 831 968 56391 542 815 58194 589 738 59971

61193 62044 302 64610 67737 96 834 99 68831 69232

71114 387 418 702 6 924 73099 74220 75222 557 76658 897 77736 78538 79574 79

80354 527 89 81724 28 869 83274 565 752 84602 85119 406 86939 74 87162 310 662 89843 965

92018 868 93162 205 404 77 831 907 94148 853 95172 581 617 96399 97455 99230 393 546

100330 101503 102570 781 895 103317 36 104725 105641 763 106149 619 107415 692 108229 74 109145 387 647

110004 611 111433 88 588 112244 448 53 113426 906 114107 10 115891 116948 117731 118072 931 119064 145 451 700

120436 716 121591 122325 123470 843 124771 970 125189 258 964 126657 966 79 127441 549 670 129165

130358 131769 132040 133543 134545 718 862 136463 730 137102 399 435 719 138671 977 139036 507 22

140062 99 558 141151 352 737 142220 393 143670 847 144346 145281 337 474 545 146085 147226 148572 149626 861

15031 51 579 601 56 752 809 151604 740 89 152833 154504 155079 401 569 156973 157978 158021 159094 472 679 726 863

160294 728 34 161766 162239 163780 164925 165070 165 260 550 833 945 167078 443 630 169256 634 867

171320 172846 13059 174630 973 175712 178121 406 21 46 179084 605

180707 181071 397 182042 352 183765 184085 279 430 777 186606 781 187664 924 189377 485

190249 951 191299 671 726 981 192726 840 193149 212 25 880 194074 399 899

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na Nr 152102

Zł 15.000 na Nr 142687

Zł 500 na N-ry: 90 52571 67620 104743 183079

Zł 400 na N-ry: 102706 133468 148321 183151

Zł 200 na N-ry: 1108 11800 34567 35596 55127 56040 59553 79591 96606 99497 10880 143916 179937 181956 185773

Zł 150 na N-ry: 19255 21582 34996 41757 42518 43604 46165 54992 58313 68893 88852 89930 91988 96412 97981 108157 112336 116180 125633 130856 133698 136593 139992 142127 150274 154136 164606 166094 173620 188267 190611 193851

Wygrane po 100 zł

124 2 4270 680 85 5194 416 6100 8?? 9566 759

10031 269 851 11222 879 945 47 12?? 826 13139 14932 16578 17698 791 969

20406 21065 663 22339 502 23639 ?? 24164 726 61 851 25059 26690 27090 28139 617 704 29481

31001 156 32010 177 565 33024 224 318 438 520 34094 36495 37549 763 39252 607

40378 41388 572 42570 44889 45537 623 788 46730 47661 85 48839

50333 771 51079 277 855 52555 686 986 53010 74 56184 416 58098 797 827

60201 61082 62838 64839 66453 853 67260 577 68058 623

70383 72810 51 74111 77678 758 78424 833 981 79608 786

81445 911 82005 276 760 800 84004 85371 458 528 812 946 86398 87117 719 88173 888 982 89517

90415 578 886 970 91177 230 79 626 92075 449 771 819 94731 95577 97762 939 98885 903 99756 956

100154 205 101321 51 917 102368 421 103365 105086 485 106471 108160 73

110031 111899 112049 113150 114115 960 116051 260 11710 118613

120067 121798 123102 124153 338 125849 127715 128166 764 129466

130447 945 131272 927 133445 709 134491 682 135072 252 137442 139009 116 574

140185 707 805 141790 143311 145077 146087 147582 975 148410 906 149517

150257 151156 547 152060 185 248 354 153439 154020 585 155171 523 24 812 156613 157213 999 158758 159698

160967 161501 997 163697 775 941 164591 946 165752 165712 167364 506 ?? 865 168279

172183 175038 176401 690 177189 905 179203 13

181024 182505 183444 654 841 83 185707 824 186219 337 187291 188266 361 976

190150 193841 194120 529

Wygrane po 50 zł

515 1105 397 433 2593 3092 207 73 4278 382 952 5342 6241 599 827 29 8202 62 9096 484 724 831

11086 484 651 12053 145 209 514 13493 98 14247 594 704 15051 196 16298 17709 18616 19349

20017 75 118 21142 246 365 453 562 22428 584 23675 911 25125 746 854 27457 510 676 28806 29797

30083 378 636 31520 32042 299 33146 622 34185 476 516 52 801 35709 36279 521 741 38121 562 989 39391

40012 514 41646 42026 877 941 43118 44745 45061 89 802 46854 47596 856 48463 672 49442

50325 51065 522 52447 870 53611 64 758 54008 29 311 687 55128 331 581 860 56204 57278 983 58127 547 59281 507

60128 375 61203 615 62070 428 630 775 78 63332 621 835 64841 65240 346 882 66170 71 902 60 67724 68260 69143 92 345

70539 899 71412 17 72118 202 326 778 73317 554 643 709 74794 75956 77331 402 716 28 920 78260 83 79020 322

80125 639 83579 84385 471 85106 68 97 531 86195 414 88842

90502 91410 825 95100 524 70 619 857 96621 818 97986 98351 710 99659 761 71 999

100998 101224 319 38 908 103015 355 415 104007 550 784 839 105201 106575 616 107224 99 437 108886 966 109029 163 325 54

110892 111292 514 734 72 89 112615 799 114371 791 115357 968 116334

120060 478 90 700 99 121283 375 687 122492 574 661 62 945 123450 693 124034 125023 790 126161 379 127305 487 558 848 128058 242 823 30 982

130078 201 306 18 131152 54 132311 500 135249 603 136227 307 727 905 137037 65 138176 543 786 139663

140773 141131 469 421 142570 143745 973 145124 268 146536 853 998 147899 148466 567 728 149260 973

151081 580 834 152114 367 153457 503 604 52 57 759 64 155002 571 156435 647 51 157097 326 690 158082 159097 359 544 923

160100 161551 606 162418 163164 624 92 932 73 164294 165031 166898 167131 268 92 168121 169913

170758 171007 172724 967 173110 714 830 48 81 174638 175336 176631 45 907 60 177559 179327 739

180301 183534 984 184235 749 185290 378 408 186116 73 187684 822 188031 337 189565 691 723

190325 471 191255 [illegible] 555 647 911 194831

czekać i bawić się naprawdę w tą romantyczną grę?

Jeśli szykowna Paryżanka upuści teraz chusteczkę z sentymentalnym wierszykiem, nie znajdzie się żaden trubadur któryby się nią zachwycał. — Najwyżej ktoś ją podniesie i — „hallo, pani zgubiła chusteczkę“ — zwróci.

A bądź co bądź nieśmiertelni poeci niemało byliby zdziwieni, gdyby widzieli swoje poezje wydrukowane na chusteczkach do nosa.

—<>—

Z dziedziny kosmetyki

Z Londynu donoszą: Nadchodzący sezon przyniesie nielada trudności kobiecie, która chce pięknie wyglądać (azali która nie chce?) Dotychczas można było zadowolnić się mniej czy bardziej starannym „Make-up“, dla którego istaniały ściśle reguły. Nakładało się delikatny rouge, ciemniejszy czy jaśniejszy odcień pudru, szminkowało się wargi i podkreślało brwi. Ta łatwa zabawa teraz ustaje zupełnie. Obecnie kobiety zmuszone będą do stosować karnację swojej cery do każdorazowej toalety. Mianowicie rysownicy mody, jako następstwo koloru lila, ukoronowali purpurę i będzie ona dominującym kolorem w sezonie zimowym. A w purpurowej sukni, nawet najzdrowsza kobieta wyglądać będzie jak z wody wyłowiona topielica, o ile nie dostosuje do niej kolorytu swojej twarzy. Od purpury królewskiej do cyklamenu — wszystkie odcienie czerwieni reprezentowane będą w nadchodzącym sezonie. A we wszystkich tych kolorach wygląda się niezmiernie blado. Na paryskich rewiach mód, na których pokazywano te nowe toalety, manekiny wystąpiły też z zupełnie nowym „Make-up“. Podobno wrażenie tego nowego maquillagu ma być nadzwyczajne. Efekt barwny niezwykły. Spodziewajmy się więc, że spotkamy w zimie nasze panie z ekscentrycznymi purpurowymi policzkami i ustami. Tylko jedną niewygodę ma ta nowa technika szminkowania: nie jest stosowna do zielonej ani niebieskiej sukni — które znowu wymagają całkiem dyskretnego maquillagu. Na jednej z rewii mód, przedstawiono 32 rodzajów nowoczesnego szminkowania.

TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7)

Wtorek: „Tajemnica lekarska“ Fodora z Idą Kamińską.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Milioner“ komedia Lichtenberg[a]

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Wódz czerwonoskórych“ i „Z miłości dla ciebie“.

APOLLO: Trójka hultajska (Sielański, Kondrat, Woliński, Skonieczny).

ATLANTIC: „Zakochane kobiety“ (Simone Simon, Janet Gaynor) i „Królowa lodu“ (Sonia Henie).

BAGATELA: „W cieniu samotnej sosny“ (Sylvia Sidney) oraz rewia „Na aktualnej fali“.

MUZEUM: „Złotowłosy brzdąc“ (Shirley Temple).

PROMIEŃ: „Zaginiona wyspa“ i „Narzeczona z przypadku“.

STELLA: „Bułrak z nad Wołgi“.

SZTUKA: „Detektyw z Honolulu“ (Warner Oland).

UCIECHA: Atak o świcie (Errol Flynn i Kay Francis).

WANDA: Czar Cyganerii (Jan Kiepura, Marta Eggerth).

KRAKÓW wczoraj i dziś

Na tydzień przed ślubem zginął w katastrofie samolotowej

W szkole szybowcowej w Tęgoborzu miała miejsce katastrofa, która jest już trzecią w tym roku, a drugą w niespełna tygodniu.

W czasie sprzyjającej pogody wystartowali dwaj konstruktorzy szybowcowi Piotr Czartołomny i Rudolf Kolman, zamierzając ustalić rekord długości lotu miejscowego szybowiska. Wskutek niepomyślnego wiatru szybowiec Czartołomnego wpadł na aparat Kolmana, który widząc nieuniknioną katastrofę skoczył ze spadochronem z wysokości 400 m. Spadochron nie rozwinął się jednak i Kolman poniósł śmierć na miejscu.

Czartołomny odniósł poważne obrażenia i został przewieziony do szpitala. Zaznaczyć należy, że za tydzień miał się odbyć w Warszawie ślub tragicznie zmarłego pilota.

Straszny wypadek w zakładzie kamieniarskim

15-letni chłopiec stracił nogę

Wczoraj około północy miał miejsce wstrząsający wypadek w zakładzie kamieniarskim p. Tadeusza Franczaka na Białym Prądniku w Krakowie.

Zatrudniony tamże 15-letni Marian Siemieniec z Witkowic pod Krakowem, dostał się w pewnym momencie w tryby maszyny kamieniarskiej. Przeraźliwy krzyk chłopca zaalarmował otoczenie i maszynnę zatrzymano.

Chłopiec został bardzo ciężko ranny, gdyż maszyna urwała mu prawe podudzie. Na miejsce przybył lekarz Pogotowia Ratunkowego, który rannego przewiózł do szpitala.

W ostatniej chwili uniknięto katastrofy kolejowej pod Krakowem

Na linii podmiejskiej Bieńczyce - Czyżyny nie doszło omal do katastrofy kolejowej, która mogła pociągnąć za sobą poważne następstwa. Na linii tej jest tylko jeden tor kolejowy i tym to torem jechały naprzeciw siebie dwa pociągi. Maszyniści pociągów zauważyli w ostatniej chwili grożące niebezpieczeństwo i wstrzymali bieg pociągów. Ponieważ szybkość pociągów nie była zbyt wielka, udało się zahamować i tym sposobem uniknięto katastrofy.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń stwierdzono, że winę ponoszą trzej funkcjonariusze kolejowi, a to Władysław Tabaczek, dyżurny ruchu, Ryszard Makowski, hamulczy i Piotr Gryl. Przeciw nim sporządzony został akt oskarżenia.

W dniu dzisiejszym sprawa znalazła się w krakowskim Sądzie Okręgowym. Na rozprawę stawili się tylko Makowski i Tabaczek natomiast nie przyszedł osk. Gryl. Wobec tego sędzia dr Bobilewicz polecił telefonicznie doprowadzić Gryla przez policję, a w międzyczasie przystąpiono do przesłuchania Makowskiego i Tabaczka.

Zamierzył się krzesłem na sekretarza sądu i dostał za to 10 miesięcy więzienia

Mieszkaniec Krzeszowic Władysław Ryszko popadł w konflikt z kodeksem karnym i stanął pewnego dnia jako oskarżony w Sądzie Grodzkim. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, zasądzający go na 7 dni aresztu.

Ponieważ Ryszko nie dosłyszał dokładnie jak wysoki był wymiar kary, udał się po rozprawie do sekretariatu, gdzie zapytał sekretarza sądowego Mariana Wolnego o wynik procesu.

Gdy sekretarz oświadczył mu, że został zasądzony na 7 dni aresztu, Ryszko począł miotać pod jego adresem obelgi i porwał krzesło, którym zamierzył się na sekretarza, chcąc go uderzyć. Z trudem udało się uspokoić wojowniczego petenta, którego osadzono w końcu w areszcie i sporządzono przeciw niemu akt oskarżenia o zniewagę i napaść na urzędnika w czynnej służbie.

Dzisiaj sprowadzono Ryszkę z więzienia św Michała do gmachu sądowego, gdzie stanął przed s. o. dr Soleckim, który zasądził go na 10 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Napad na dom kupca żydowskiego

Urząd śledczy w Krakowie otrzymał dziś rano wiadomość o napadzie rabunkowym na dom Mojżesza Schiffelgruna, kupca w Zarytem. Wczoraj o godzinie 12.ej w nocy, do mieszkania wtargnęli czterej bandyci, którzy polecili domownikom położyć się na podłodze, grożąc im w przeciwnym razie użyciem broni.

Sterroryzowawszy w ten sposób domowników, bandyci splądrowali mieszkanie i zrabowali ukryte w łóżku 300 zł.

Zeznania szefa policji politycznej

Dziś w drugim dniu procesu komunistycznego przed sądem przysięgłych w Krakowie, zeznawali funkcjonariusze policji politycznej. Jako pierwszy został przesłuchany szef brygady politycznej kom. Olearczyk.

Miłe wesele...

W dniu dzisiejszym toczyła się przed trybunałem Sądu Apelacyjnego w Krakowie pod przewodnictwem s. a. dra Kawęckiego rozprawa przeciwko Józefowi Tumidajskiemu z Ropicy Polskiej pow. gorlickiego, oskarżonemu o to, że brał udział w bójce jaka wynikła na zabawie weselnej, na skutek której jednego z uczestników zabawy śp. Stanisława Stabacha tak pobito, iż nazajutrz zmarł on w szpitalu w Gorlicach.

W I. instacji przed Sądem okręgowym w Jaśle Józef Tumidajski został zasądzony na pół roku bezwzględnego więzienia.

Na dzisiejszej rozprawie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu okręgowego w Jaśle i uniewinnił w zupełności oskarżonego. Oskarżenie wnosił prokurator dr Frączkiewicz. Bronił adw. dr Leopold Löffelholz.

Obrabowali pijanego pasażera

Przed kilkoma miesiącami głośny był w Krakowie wypadek, jaki zdarzył się niejakiemu Bronisławowi Mazurowi. Będąc w stanie nietrzeźwym, wsiadł on do dorożki. Dorożkarz widząc, że pasażer jest pijany, wywiózł go za miasto i przy pomocy dwóch kompanów zabrał mu 233 zł i wyrzucił z dorożki, tak, że Mazur złamał nogę.

Za czyn ten odpowiadał dorożkarz Karol Znaleźniak w sądzie krakowskim, gdzie został zasądzony na dwa lata więzienia. Dziś odpowiada Znaleźniak w Sądzie Apelacyjnym.

Repertuar teatrów i kin krakowskich na str. 6.

od naszych KORESPONDENTÓW

Kronika tarnowska

„TYDZIEŃ AKADEMIKA ŻYDOWSKIEGO". Z inicjatywy Komitetu Lokalnego Org. Syjon. w Tarnowie odbyło się w niedzielę 24 bm. zebranie komitetu obywatelskiego dla zorganizowania „Tygodnia Akademika żydowskiego" w Tarnowie. — Zagaił prezes tow. dr Chomet, który wskazał na obowiązki starszego społeczeństwa wobec akademika żydowskiego stojącego obecnie na wysuniętym posterunku walki o równouprawnienie ludności żydowskiej w Polsce. Po uchwaleniu rezolucji protestacyjnej przeciw „ghettu ławkowemu" na uniwersytetach wybrano ścisły komitet wykonawczy w następującym składzie: pp. dr Menderer (przewodniczący) Chaim Aberdam, Wolf Götzler, Eliasz Gewürz, Mondscheinowa, Ginger, dyr. Schinagel, dyr. Schönwetter, dyr. Lieblich, dr Chomet dr Schenkel, Józef Fast. W końcu ustalono plan pracy dla przeprowadzenia zbiórki pieniężnej.

WALNE ZEBRANIE TOW. „MUZA". W niedzielę dnia 24 bm. odbyło się doroczne walne zebranie tow. „Muza". Przewodniczył i sprawozdanie ogólne złożył p. dr Muskatenblit, sprawozdanie sekretarskie złożył p. dr Ehrlich, zaś kasowe złożył p. mgr. Frenkel. Po dyskusji i po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. dr Muskatenblitl Wolf, dr Förster Adolf, inż. Biegeleisen Józef dr Drillich Jakub, dr Goldfinger Ignacy, dr Ehrlich Józef, Eichhorn Salomon, Pomeranz Adolf, dr Rein Salomon, Schwanenfeld Maurycy, mgr Oberleder Feliks, dr Weit Chaim, zaś do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Fleischer Zygmunt, dr Goldberg Salomon i Nebenzahl Bronisław.

ZEBRANIE APLIKANTOW ADWOKACKICH. Dnia 24 bm. odbyło się zebrane aplikantów adwokackih na którym wybrano zarząd w następującym składzie: mgr Szymon Safier (prezes) mgr Wechsler (wiceprezes) mgr Stanisław Rubin (skarbnik i sekretarz) oraz mgr Anna Rapaport i mgr Izydor Wachtel. Na mający się odbyć we Lwowie ogólno polski zjazd delegatów stowarzyszeń adwokackich uchwalono wydelegować mgra St. Rubina, mgra J. Wachtla i mgra J. Zeichnera. W końcu zebrani aplikanci adwokaccy uchwalili rezolucję solidaryzującą się z żydowską młodzieżą akademicką „walczaca przeciw „ghettu" ławkowemu.

NOWE AGENCJE POCZTOWE W OKRĘGU TARNOWSKIM. Ostatnio uruchomione zostały agencje pocztowe w Krzyżu i Wierzchosławicach. Do agencji pocztowej w Krzyżu przyłączono gromadę Pawęzów, zaś do agencji pocztowej w Wierzchosławicach przyłączono gromady Komorów, Ostrów i Rudkę. W agencji pocztowej w Wierzchosławicach zaprowadzono również służbę listonosza wiejskiego.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W niedzielę 24 bm. odbyła się na ul. Krakowskiej defilada harcerzy. W czasie defilady wypuszczono z klatki umieszczonej na wozie gołębie pocztowe. Koń zaprzęgnięty do wozu, spłoszył się na widok gołębi i wbiegł w tłum, przy czym zranił Adama Serednickiego (18 lat) Kotarbę Romana (14 lat) Kudla Stanisława (7 lat) i Ignaczak Marię (lat 7). Seredniicki i Kudla odnieśli ciężkie obrażenia cielesne i musiano ich przewieźć w stanie ciężkim do szpitala powszechnego.

Dalszy ciąg kroniki tarnowskiej na str. 8.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Szamota bawi w Toronto

Korespondent P.A.T. w Nowym Jorku donosi, że zawodowy mistrz Polski Henryk Szamota znajduje się obecnie w Toronto w Kanadzie. Odniósł on niedawno poważną ranę kolana i musiał się na pewien czas wycofać z zawodów. Na razie nie wiadomo, kiedy Szamota będzie mógł znowu startować.

FINAŁ O PUCHAR DAVISA W FILADELFII?

Jak donosi prasa amerykańska, finał zawodów o puchar Davisa ma się odbyć w Filadelfii.

ANGLIA NIE UZNAŁA LOUISA ZA MISTRZA ŚWIATA

Londyn, PAT. Angielska federacja bokserska uchwaliła oficjalnie nie uznać Murzyna Joe Louisa za mistrza świata wszystkich wag. Zdaniem angielskiej federacji, nikt nie ma obecnie prawa do tego tytułu. Dopiero zarządzona rozgrywka może wyłonić mistrza świata. Kandydatami do tej rozgrywki mogą być przede wszystkim Niemiec Schmeling i Anglik Farr.

Wspaniały sukces Ehrlicha

Drugie miejsce na międzynarod. turnieju w Paryżu

Paryż, 26. 10. Ping-pongowy mistrz Polski, Francji i Anglii Erlich odniósł w Paryżu duży sekces, zajmując w wielkim międzynarodowym turnieju, zorganizowanym z okazji Wystawy Światowej, drugie miejsce na 200 startujących w turnieju zawodników z całej Europy.

Pokonał on w ćwierćfinale Austriaka Weissa 3:2, a w półfinale Austriaka Lopstera 3:0. Dopiero w finale uległ byłemu mistrzowi świata, Czechowi Vana, w 4-ch setach 15:21, 21:18, 17:21, 17:21. W półfinale Vana wyeliminował w 5-ciu setach obecnego mistrza świata, Austriaka Bergmana.

„Rozkładjazdy“ dlatenisistów

Terminy najważniejszych imprez tenisowych w przyszłym sezonie

W Paryżu odbyło się posiedzenie zarządu Międzynarodowej Federacji tenisowej, na którym ustalono terminy najważniejszych imprez tenisowych w przyszłym sezonie.

Pierwsza runda zawodów o puchar Davisa ma być rozegrana do 10-go maja, druga runda — do 22 maja, trzecia runda — do 31 maja. Półfinały przewidywane są na 22 — 24 lipca. Finał strefy europejskiej odbędzie się w czasie od 29 — 31 lipca: Zawody międzystrefowe rozegrane zostaną w dniach 27 — 29 sierpnia. Finał o puchar Davisa odbędzie się w Ameryce w dniach 3—5 września.

Mistrzostwa Francji w hali odbędą się od 12 — 20 lutego.

Mistrzostwa Anglii na kortach otwartych w dniach 23 — 30 kwietnia.

Mistrzostwa Francji rozegrane zostaną w Paryżu w dniach 2—12 czerwca.

Mistrzostwa świata w Wimbledonie odbędą się w dniach 20 czerwca — 2 lipca.

Drużyny Paryża i Północy w słabej formie...

Niedzielne rozgrywki piłkarskie we Francji wykazały, że drużyny Paryża i Północy, które mają się spotkać w najbliższych dniach z piłkarzami polskimi, nie znajdują się w najlepszej formie.

W tabeli ligi francuskiej drużyny północne zajmują następujące miejsca: Lens 5-te, Fives — 8, Excelsior — 10, Valenciennes — 12, Roubaix — 14, a Lille ostatnie. Z paryskich klubów Racing Club znajduje się na 7 miejscu a Red Star na 9-ym.

Marcel Thil pozbawiony oficjalnie tytułu mistrza świata

„Wieczny“ mistrz świata wagi średniej Europejskiej Federacji Bokserskiej Francuz Marcel Thil, po swojej klęsce w Ameryce z Apostolim, został faktycznie zdetronizowany, ale formalnie Thil pozostał w dalszym ciągu mistrzem świata, gdyż mecz w Ameryce nie miał charakteru walki o mistrzostwo. Dopiero wczoraj Międzynarodowa Federacja Bokserska zdecydowała się skreślić Marcela Thila z listy mistrzów bokserskich świata. Motywem oficjalnym tej decyzji było niestawienie się Thila na mecz o mistrzostwo z Kidem Tunero, który miał być rozegrany do dnia 21 października rb. W ten sposób Thil po tylu latach stracił definitywnie tytuł mistrza świata.

Europejska Federacja Bokserska, która nie uznaje amerykańskiego mistrza świata w tej wadze, będzie musiała w najbliższych dniach zarządzić rozgrywkę o tytuł mistrza. Najpoważniejszym kandydatem jest Pid Tunero. Dotychczas nie wiadomo, kto będzie przeciwnikiem Tunera. Niemcy ubiegają się o zorganizowanie meczu pomiędzy Tunero a Besselmannem.

DOkończenie kroniki tarnowskiej.

ARESZTOWANIE ZŁODZIEI. Policja aresztowała i odstawiła do dyspozycji sądu Michała Kozę i Józefa Malca z Tarnowa za kradzież roweru.

ZASĄDZENIE ZA PROBĘ STRAJKU OKUPACYJNEGO. W kwietniu br. wybuchł w Tarnowie strajk handlowców, którzy żądali zawarcia umowy zbiorowej, przy czym w niektórych sklepach handlowcy nie chcieli opuścić lokalów handlowych. Między innymi zastrajkował w sklepie firmy p. M. F. jego subiekt p. N. R., który przebywał podczas strajku w sklepie i dopiero na skutek interwencji policji wezwanej przez pracodawcę opuścił dobrowolnie sklep, za co też odpowiadał wraz z sekretarzem Związków zawodowych i drugim jeszcze pomocnikiem handlowym przed Sądem grodzkim w Tarnowie, który jednak uniewinnił wszystkich trzech oskarżonych. Na skuek jednak apelacji wniesionej przez prokuratora przeciw temu wyrokowi odbyła się dnia 25 bm. przed Sądem okręgowym w Tarnowie rozprawa, która zakończyła się zasądzeniem oskarżonego N. R. na 2 tygodnie aresztu za to, że w czasie powyższego strajku tenże oskarżony groźbą bezprawną nieopuszczenia sklepu p. M. F. dla zmuszenia tegoż do przyjęcia warunków Związku Zawodoweggo spowodował interwencję policji, przy czym kara została zawieszona na 3 lata. Co do dalszych oskarżonych, wyrok uniewinniający został zatwierdzony.

ECHA SPRAWY DR LUBIENIECKI PRZECIW B. POSŁOWI CIOŁKOSZOWI. Swego czasu ukazała się w „Tygodniu Robotnika“ notatka, treścią której czuł się dotkniętym naczelny inspektor dóbr ks. Sanguszki p. Jedigaroff. Korespondenci „Tygodnia Robotnika“ b. poseł Ciołżosz i p. Sit oświadczyli wobec p. Jedigaroffa a następnie wobec ks. Sanguszki, że informacyj do tej notatki udzielił p. dr Lubieniecki b. generalny zarządca dóbr ks. Sanguszki. Wobec tego dr Lubieniecki zaskarżył p. Ciołkosza i Sita o obrazę czci. Sąd I-ej instancji zasądził obu oskarżonych na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary, jednak na skutek apelacji obu stron sprawa znalazła się znowu dnia 25 bm. przed Sądem okręgowym w Tarnowie, który podwyższył obu oskarżonym karę na 4 tygodnie aresztu bez zawieszenia wykonania kary oraz na grzywnę po 50 zł i na poniesienie kosztów postępowania.

Kronika katowicka

NABOŻEŃSTWO DLA UCZCZENIA PAMIĘCI DRA THONA. Z powodu przypadającej w bieżącym tygodniu pierwszej rocznicy śmierci błp. dra Thona odbędzie się staraniem organizacji syjonistycznej nabożeństwo żałobne z kazaniem. Termin nabożeństwa zostanie podany w osobnym komunikacie.

DOROCZNY RAPORT A. H. H. „AKIBA“. W sali nowego gmachu Gminy Żydowskiej odbył się w niedzielę, uroczysty doroczny raport organizacji młodzieży syjonistycznej AHH „Akiba“. W raporcie wzięła udział liczna młodzież organizacji „Akiba“, bratnie organizacje młodzieży syjonistycznej oraz przedstawiciele starszego społeczeństwa syjonistycznego. Raport zagaił kerownik gniazda „Akiba“ tow. Zygmunt Halbreich poczym sprawozdanie z całorocznej działalności ubiegłego roku pracy złożył tow. Eisenberg. Z sprawozdania wynika m. in. że w pracy na rzecz KKL jest „Akiba“ na drugim miejscu w Katowicach. Następnie przemawiali pp. rabin K. Chameides, dr Rapaport — (Org. Syjon.) p. Abrahamer (Zarząd Gminy Żydowskiej). W czasie raportu wręczono 6-ciu członkom kwucy „Sabra“ odznaki organizacyjne. Raport był dobrym przeglądem dorobku organizacyjnego „Akiby“ która rokuje w Katowicach na przyszłość, jaknajlepsze nadzieje. Wieczorem tegoż dnia wygłosił dr Jehuda Ornstein, członek Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej dla Zach. Małop. i Śląska referat na temat: „W decydującej chwili“

RZEŹNIE MIEJSKIE WSPÓŁZAWODNICZĄ O UBÓJ RYTUALNY Po zakazie uboju rytualnego na Śląsku, stało się wiadomym, że ludność żydowska na Śląsku będzie otrzymywała mięso koszerne z terenu województwa kieleckiego. O ubój rytualny dla Śląska starały się rzeźnie w Sosnowcu, Będzinie, Modrzejowie i Niwce. W międzyczasie wystąpiły z pretensją uboju rytualnego Mysłowice na Śląsku. Mysłowice starają się o ubój z tego powodu ponieważ finanse tego miasta są mocno nadwyrężone, a ubój rytualny przynosi według obliczeń tytułem opłat około 70 tys. zł. rocznie. W chwili obecnej zdaje się już nie ulegać kwestji, że ludność żydowska na Śląsku będzie otrzymywała mięso koszerne z Mysłowic.

REPERTUAR TEATRU IM. WYSPIAŃSKIEGO: Środa g. 20: Gdzie diabeł nie może (dla bezrobot.) czwartek g. 20: Gdzie diabeł nie może (dla bezrob.) W przygotowaniu „Sztuba“ w reżyserii p. M. Godlewskiego.

ZJEDN. KOBIET ŻYD. „WIZO“ W środę o g. 5-tej popoł. odbędzie się w sali „Concordia“ tygodniowe zebranie z referatem p. dra F. Guttmanna Goście mile widziani.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.